

UZASADNIENIE

Apelacja obrońcy jest bezzasadna.

Zaskarżony wyrok jako sprawiedliwy, odpowiadający prawu karnemu materialnemu i nie uchylający prawa karnemu procesowemu należało utrzymać w mocy. Argumenty zawarte w apelacji okazały się bezzasadne.

Poniesione w petitum apelacji zarzuty rażącej niewspółmierności kary i środka karnego nie zasługują na uwzględnienie. Również Sąd prawidłowo ustalił, że nie zachodzą w sprawie szczególne okoliczności uzasadniające orzeczenie kary z warunkowym zwieszeniem jej wykonania i orzeczenie krótszego niż dożywotni okresu zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w oparciu o rzetelnie i wszechstronnie oceniony materiał dowodowy. Każdy istotny dowód został poddany analizie i oceniony w kontekście innych, powiązanych z nim dowodów. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy jest pełna, obiektywna, prawidłowa, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, oparta o całość ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego i jako taka korzystna z ochrony jaką daje art. 7 kpk. Sąd Okręgowy nie będzie w tym miejscu tej oceny i tych ustaleń powielał, albowiem wobec doręczenia stronom odpisu uzasadnienia zaskarżonego wyroku analiza ta powinna być im znana - dość powiedzieć, że Sąd odwoławczy aprobuje dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów oraz oparte na niej ustalenia faktyczne.

Przechodząc do wymiaru kary pozbawienia wolności i jej bezwzględności charakteru, Sąd Okręgowy pragnie na wstępie zauważyć, że skoro przypisany oskarżonemu czyn popełniono po dniu 1 lipca 2015 roku, to zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności i tak było niedopuszczalne w świetle aktualnie obowiązującej normy art. 69 § 1 kk (niezależnie od dalszych wywodów), albowiem oskarżony był w czasie popełnienia czynu skazany na karę pozbawienia wolności (vide karta karna k. 6 -7, odpis wyroków k. 10 i k. 11) i nie ma znaczenia, że była to kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2016 roku w sprawie III KK 134/16, opubl. Prok. i Pr. 2016 nr 11, poz. 3, Legalis). Zatem nawet gdyby w sprawie wystąpiły jakieś szczególne okoliczności (a nie wystąpiły, co zostanie jeszcze omówione w dalszej części uzasadnienia) i nawet uwzględniając, że wymiar orzeczonej kary pozbawienia wolności nie przekroczył jednego roku, to i tak nie byłoby podstaw prawnych do orzekania jej z warunkowym zawieszeniem wykonania. Norma z art. 69 § 4 kk nie wyłącza zasady z art. 69 § 1 kk, tylko ją uzupełnia. Zatem warunki formalne do orzekania kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania określone są co do wszystkich sprawców w art. 69 § 1 kk, a co do sprawców występku o charakterze chuligańskim i sprawców przestępstw z art. 178 a § 4 kk dodatkowo w art. 69 § 4 kk. Zatem sprawca występuku o charakterze chuligańskim i sprawca przestępstwa z art. 178 a § 4 kk może uzyskać karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, gdy spełni wszystkie przesłanki zawarte w obu tych przepisach, a więc gdy:

- orzeczona kara pozbawienia wolności nie przekracza jednego roku;
- sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności, w tym również orzeczoną z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (co w przypadku sprawcy przestępstwa z art. 178 a § 4 kk jest możliwe, gdy poprzednio skazany będzie z art. 178 a § 1 kk na karę grzywny lub ograniczenia wolności);
- orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania będzie wystarczające dla spełnienia celów kary, a szczególności zapobieżeniu powrotowi do przestępstwa;
- zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek.

Co do oskarżonego warunki te (za wyjątkiem wymiaru kary poniżej roku) nie zachodzą.

Co do wyboru ultima ratio (kary pozbawienia wolności), to Sąd Okręgowy z urzędu stwierdza (bo nie było to podnoszone w apelacji), że był to jedyny słuszny wybór. Przypisane oskarżonemu przestępstwo było kolejnym takim

czynem oskarżonego, stan jego nietrzeźwości był znaczny, prowadził pojazd w mieście. Stosowanie wobec oskarżonego art. 37 a kk i orzekanie kary wolnościowej albo stosowanie art. 37 b kk i orzekanie tzw. kary mieszanej nie spełniłoby celów kary z uwagi na okoliczności i charakter czynu oraz z uwagi na uprzednią karalność sprawcy.

Przechodząc do omówienia zarzutu, polegającego według apelanta na braku przyjęcia, jakoby w sprawie zachodził jakiś szczególnie uzasadniony wypadek, to jest to zarzut całkowicie chybiony. Sąd Okręgowy omówił już fakt, że z przyczyn natury prawnej nie można było stosować normy z art. 69 § 4 kk. Jednak skoro zarzut ten został podniesiony w apelacji, to Sąd odwoławczy się do niego odniesie, zwłaszcza, że ma on znaczenie w kontekście dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. W sprawie nie zachodził żaden szczególnie uzasadniony wypadek (o jakim mowa w art. 69 § 4 kk) mogący determinować wymiar i rodzaj kary w sposób nadzwyczajny („szczególny”) i Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił tu stan faktyczny. Tym bardziej nie zachodził w niej „wyjątkowy wypadek uzasadniony szczególnymi okolicznościami” o jakim mowa w art. 42 § 3 in fine kk. Sąd Okręgowy poniżej łącznie omówi te dwie przesłanki.

Nie jest taką szczególną okolicznością fakt przyznania się oskarżonego do winy (w przeciwnym razie za każdym razem, w którym sprawca przyznaje się do winy, norma art. 69 § 4 kk dezaktualizowałaby się). Nie jest również taką szczególną okolicznością fakt, że przez ostatnie (raptem) cztery lata oskarżony nie naruszał porządku prawnego, bo przecież powinna to być norma zachowania, więc nie ma w niej nic „szczególnego”. Nie można zgodzić się z obrońcą, że oskarżony nie spowodował dużego zagrożenia bo jechał samochodem w godzinach małego natężenia ruchu – co z tego, skoro jechał w stanie upojenia alkoholowego (1,02 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu), w mieście, w którym mimo późnej pory może odbywać się ruch drogowy. Poza tym przestępstwo z art. 178 a § 4 kk nie zawiera w swych znamionach stworzenia przez sprawcę jakiegoś dodatkowego zagrożenia w ruchu innego niż to, jakie wiąże się z prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwości. Poza tym poruszanie się samochodem w mieście około godziny 23.20 trudno traktować w kategoriach szczególnej okoliczności lub wyjątkowego wypadku.

Orzeczenie Sądu Okręgowego w Olsztynie na które powołuje się w apelacji obrońca zostało wydane na kanwie sprawy (jak wynika z zacytowanego przez obrońcę fragmentu uzasadnienia), w której sprawca w ciągu sześciu lat pomiędzy dniem wyrokowania a poprzednim skazaniem ani razu nie wszedł w konflikt z prawem, a w dodatku był ojcem dwóch małych dzieci pozostających na jego utrzymaniu (k. 40). Oskarżony w sprawie niniejszej jest bezdzietnym kawalerem, nikogo na utrzymaniu nie ma, a od poprzedniego skazania upłynął okres niecałych 5 lat i nie było to pojedyncze skazanie (vide odpisy wyroków k. 10 i k. 11).

Ponadto, za orzeczeniem dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych przemawia fakt znacznego (ponad czterokrotnego) przekroczenia poziomu stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu wyznaczającego granicę stanu nietrzeźwości w rozumieniu art. 115 § 16 kk. W dodatku z odpisów poprzednich wyroków dotyczących oskarżonego wynika, że i w tamtych przypadkach stężenie alkoholu u oskarżonego wielokrotnie przekraczało wskazaną granicę. Prowadzi to do wniosku, że oskarżony ma tendencję do prowadzenia pojazdów mechanicznych w stanie znacznego upojenia alkoholowego – takiego kierowcę należało dożywotnio pozbawić prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Z tych powodów Sąd Okręgowy uważa, że wymierzona oskarżonemu kara 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzeczone środki karne, w tym dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, są w pełni adekwatne do stopnia winy oskarżonego i do stopnia społecznej szkodliwości prawidłowo przypisanego mu czynu.

Dlatego ustalenia faktyczne Sądu meriti są prawidłowe, zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena dowodów pełna, logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym, a rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku jest sprawiedliwe, nie uchybiające prawu materialnemu, zaś sam wyrok zapadł bez obrazu prawa procesowego.

Na wydatki w postępowaniu odwoławczym złożył się ryczałt za doręczenia pism procesowych w kwocie 20 złotych.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim na podstawie art. 636 § 1 kpk i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) zasądził

od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym oraz wymierzył mu 120 złotych tytułem opłaty za drugą instancję. Oskarżony jest młodym zdrowym człowiekiem, pracuje i osiąga dochody, nie ma więc żadnych powodów dla których należałoby odstąpić w tej sprawie od zasady ponoszenia kosztów procesu przez skazanego, zwłaszcza, że nie są one wysokie i mogą być uiszczone w ratach.

Z powyższych względów orzeczono jak w wyroku.